

Sygn. akt I ACa 1151/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Aleksandra Korusiewicz
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. (1) i M. D. (2)

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt II C 730/20

1) oddała apelację:

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia do dnia zapłaty.

	SSA Aleksandra Korusiewicz	
--	----------------------------	--

Sygn. akt I ACa 1151/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2021r, sygn. akt II C 730/20 Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 2 marca 2007 r., zawarta pomiędzy powodami M. D. (2) i M. D. (1), a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank Spółką Akcyjną w K. jest nieważna (pkt 1); zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 23 093,11 zł. (pkt 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że w 2007 r. powodowie chcieli uzyskać kredyt złotówkowy m.in. za remont dachu i spłatę innych zobowiązań. W tym celu skontaktowali się z trzema różnymi bankami, jednak tylko w (...) Banku S.A. w K. – (...) Oddziale w Ł. mieli zdolność kredytową, o ile zaciągnęliby zobowiązanie w CHF. Pracownik banku przekonywał powodów, że zaoferowany kredyt będzie dla nich korzystny, wręcz cukierkowy, ponieważ nie jest aż tak drogi jak inne kredyty i jego rata nie będzie wzrastać tak szybko jak rata innych kredytów, w tym złotych w innych bankach. Przed zawarciem umowy powodowie nie dostali umowy do przeczytania. Egzemplarz umowy otrzymali do podpisania na trzecim spotkaniu w banku. Nie poinformowano ich, że mogą negocjować z bankiem jakiegokolwiek postanowienia zawieranej umowy, ani o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do CHF oraz nie przedstawiono im symulacji kursu CHF w przyszłości. Powodowie nie mieli świadomości, jakie ryzyko niesie ze sobą zawarcie zaoferowanej im umowy kredytu. Wiedzieli, że wysokość raty może ulegać pewnym wahaniom, ale nie wiedzieli, jaka może być to skala. Nie rozumieli pojęć zawartych w treści umowy, nie wyjaśniono im pojęć: kursu kupna, sprzedaży, tabeli kursów, spread. W chwili zawarcia umowy powodowie nie wiedzieli, jaka kwota kredytu zostanie im ostatecznie wypłacona.

Powodowie korzystając z gotowego wzorca umownego poprzednika prawnego pozwanego banku, złożyli podpisany w dniu 19 lutego 2007 r. wniosek o kredyt hipoteczny nr (...), wskazując jako wnioskowaną kwotę kredytu 200.000,00 zł oraz w rubryce dotyczącej waluty indeksowania wpisując CHF.

W dokumencie stanowiącym Oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej poprzednik prawny pozwanego przedstawił tabelarycznie wpływ zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat, przy założeniu udzielenia kredytu w kwocie 150.000,00 zł na okres 15 lat i zmiennym oprocentowaniu kredytu indeksowanego w walucie CHF w wysokości 3 %, porównując go z kredytem złotowym, oprocentowanym w wysokości 6%. W dokumencie tym wskazano, że w okresie ostatnich 12 miesięcy różnica między maksymalnym a minimalnym kursem CHF wzrosła o 10,9 %, w związku z czym podano kwotowo, jak przekłada się to na wysokość raty kredytu indeksowanego kursem CHF, oraz zaznaczono, że nie dotyczy to kredytu w złotych. Powodowie potwierdzili własnoręcznymi podpisami otrzymanie powyższej informacji w zakresie ryzyka kursowego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennej stopy procentowej, z zastrzeżeniem, że powyższa tabela ma charakter wyłącznie przykładowy i powodowie nie będą na jej podstawie wywodzić wobec banku żadnych roszczeń. Decyzją kredytową bank wyraził zgodę na udzielenie powodom kredytu w całkowitej kwocie 167.489,70 zł.

W dniu 06 marca 2007 r. powodowie jako kredytobiorcy oraz poprzednik prawny pozwanego (...) Banku S.A. w K. – (...) Oddziału w Ł., zawarli datowaną na 02 marca 2007 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Umowa została zawarta na warunkach określonych w niniejszej umowie oraz w Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącym integralną część umowy (§ 25 ust. 1 umowy). Bank udzielił powodom kredytu indeksowanego kursem CHF w kwocie 167.489,70 zł (§ 1 ust. 1 zd. pierwsze umowy). Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy i był przeznaczony na spłatę innych kredytów wyszczególnionych w umowie, w tym kredytu hipotecznego zaciągniętego w Banku Spółdzielczym w B. w dniu 09 grudnia 2004 r. w wysokości 20.000,00 zł oraz kredytu zaciągniętego w (...) S.A. w dniu 05 stycznia 2007 r. w wysokości 30.000,00 zł, a także na pokrycie innych zobowiązań finansowych powodów (7.000,00 zł) oraz na dowolny cel konsumpcyjny (100.000,00 zł), nadto na uiszczenie wskazanych w umowie składek ubezpieczeniowych i kosztów ustanowienia hipoteki (10.489,70 zł). Kredyt mógł zostać przeznaczony wyłącznie na cele przewidziane w niniejszej umowie (§ 1 ust. 2, § 2 ust. 1, § 7 ust. 2 umowy, § 4 regulaminu). Kredyt miał być wypłacony w transzach, bezgotówkowo, na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 1 ust. 10 umowy). Uruchomienie kredytu lub transzy miało nastąpić nie później niż w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku o wypłatę wraz z całą określoną w umowie kredytu dokumentacją (§ 9 ust. 3 zd. pierwsze umowy). Postanowiono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu, wypłacona kwota będzie przeliczana na CHF – według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy). Nadmieniono, że przy założeniu, iż całość kredytu uruchomiono w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 70.790,24 CHF, zastrzegając, że rzeczywista równowartość kredytu zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy (§ 1 ust. 1 zd. drugie umowy).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych miesięcznie, bezgotówkowo, na pomocniczy rachunek bankowy wskazany w aktualnym Harmonogramie spłat. W umowie przewidziano, że kredytobiorca otrzyma harmonogram po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu i zmianie oprocentowania, każdorazowo na okres 24 miesięcy (§ 1 ust. 2, § 7 ust. 1, § 10 ust. 1 umowy, § 19 ust. 3 regulaminu). Przy spłacie kredytu wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu do CHF według kursu sprzedaży walut określonego w Tabeli kursów, obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy, § 19 ust. 5 regulaminu). Za dzień spłaty przyjmowano dzień wpływu środków na rachunek bankowy wskazany w Harmonogramie spłat (§ 19 ust. 2 regulaminu). Jednocześnie w umowie zastrzeżono możliwość wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). W takim przypadku, zgodnie z Regulaminem, prowizja za wcześniejszą spłatę kredytu indeksowanego do waluty obcej miała być przeliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku (...) kursów z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 21 ust. 5 regulaminu).

Powołana wyżej Tabela kursów, nazwana w umowie także Bankową Tabelą kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, została w tejże umowie zdefiniowana jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę banku, na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzania i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, sporządzana o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązująca przez cały następný dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy, § 2 regulaminu).

Przy zawarciu umowy kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania oraz że to ryzyko akceptuje (§ 1 ust. 1 zd. trzecie umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,71 % w skali roku. Składała się na nie suma aktualnie obowiązującego indeksu (...) i stałej marży banku, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,57 % (§ 1 ust. 3 umowy, § 14 ust. 1 regulaminu). Z kolei indeks (...) określany dla każdego miesiąca był uzależniony od stawek LIBOR 3m, tj. od stawek oprocentowania, na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres 3 miesięcy (§ 6 ust. 7, § 13 ust. 2 umowy, § 14 ust. 2 regulaminu).

W umowie nadmieniono, że przy założeniu, iż całość kredytu uruchomiono w dacie sporządzenia umowy, rata kapitałowo-odsetkowa wynosiłaby równowartość 457,26 CHF – z zastrzeżeniem, że rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w Harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy). Nadto zaznaczono, że podana w umowie kwota całkowitego kosztu kredytu, który na dzień sporządzenia umowy wynosił 191.735,90 zł, nie uwzględnia ryzyka kursowego, zaś ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 umowy).

Za wykonanie czynności pozostających w związku z przedmiotową umową bank pobierał opłaty i prowizje w wysokości określonej w Tabeli prowizji i opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności. Aktualna Tabela prowizji i opłat była udostępniana w placówkach i na stronie internetowej banku (§ 15 ust. 1 i 8 umowy, § 27 ust. 1, § 29 ust. 5 regulaminu).

W umowie wyszczególniono również przesłanki przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy według kursów dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie, określonych na podstawie Tabeli kursów banku (§ 20 ust. 1–8 umowy, § 30 ust. 1–10 regulaminu).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu przez cały okres kredytowania była hipoteka kaucyjna na rzecz banku, w złotych polskich, do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu, ustanowiona na nieruchomości położonej przy ul. (...) w B., objętej księgą wieczystą numer (...), do której prawo własności przysługiwało w dacie zawarcia umowy powodom, na zasadach wspólności ustawowej (§ 3 pkt 1 umowy). Nadto spłatę kredytu zabezpieczała cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od zdarzeń losowych i przejściowo weksel in blanco z deklaracją wekslową oraz ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości, a także ubezpieczenie na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy (§ 3 ust. 2–6, § 16 ust. 1–3 umowy, § 24 regulaminu).

W dniu 15 marca 2010 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy, mocą którego postanowiły, że przy spłacie kredytu wysokość zobowiązania będzie przeliczana wg kursu sprzedaży walut ustalonego przez NBP. W dniu 20 lutego 2014 r. strony zawarły aneks w zakresie zabezpieczenia maksymalnego poziomu stawki referencyjnej z wyznaczonym poziomem minimalnym stawki referencyjnej do opisanej wyżej umowy.

Złożony w dniu 07 marca 2007 r. wniosek o wypłatę kredytu określał zawnioskowane kwoty wypłat w walucie polskiej. Kredyt został uruchomiony w dniu 08 marca 2007 r. Pierwsza transza kredytu została wówczas wypłacona w łącznej wysokości 67.489,70 zł, co odpowiadało kwocie 28.597,33 CHF po kursie kupna 1 CHF = 2,3600 zł. Drugą transzę kredytu wypłacono w dniu 30 marca 2007 r. w wysokości 100.000,00 zł, co odpowiadało kwocie 43.271,31 CHF po kursie kupna 1 CHF = 2,3110 zł. Łączna kwota udzielonego powodom kredytu wyniosła 176.682,90 zł.

Po wypłacie ostatniej transzy kredytu bank przedstawił powodom Harmonogram spłat, w którym wysokość raty kapitałowo-odsetkowej określona została na kwotę 458,43 CHF. Zgodnie z harmonogramem ostatnią ratę kredytu powodowie mieli spłacić w terminie do dnia 30 września 2037 r.

Łącznie w okresie od dnia 30 marca 2007 r. do dnia 30 czerwca 2020 r. powodowie wpłacili pozwanemu tytułem ww. umowy kredytu kwotę 199.776,01 zł. W związku z dokonaną nadpłatą kredytu w dniu 11 maja 2018 r. powodowie zwrócili się do banku o zmianę Harmonogramu spłat poprzez proporcjonalne zmniejszenie rat kapitałowo-odsetkowych.

W ramach oceny dowodów Sąd Okręgowy wskazał, że ustalenia powyższe poczynił przede wszystkim w oparciu o dokumenty, w szczególności umowę kredytu, regulamin, a także zeznania powodów. Dowody z zeznań świadków R. D. i Z. Z. Sąd Okręgowy ocenił jako irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na zawnioskowanie ich celem przesłuchania na okoliczności o charakterze ogólnym, związane z kredytami frankowymi sensu largo, zaś osoby te nie brały osobistego udziału w zawarciu umowy kredytu. Sąd Okręgowy pominął wnioski zgłoszone przez obie strony postępowania o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów — wskutek uznania, że rzeczony dowód jest nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Podkreślił, że wysokość kwot wpłaconych dotychczas przez powodów na rzecz banku wynika wprost z zaświadczenia sporządzonego przez pozwanego w dniu 02 lipca 2020 r. Z uwagi na przesądzenie o nieważności umowy nie zachodziła zatem potrzeba uzyskania wiadomości specjalnych celem rozliczenia wzajemnych świadczeń stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za zasadne w całości. Zważył, że istota sporu dotyczyła oceny zagadnienia, czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu stanowią klauzule niedozwolone oraz oceny konsekwencji dla ważności i skuteczności przedmiotowej umowy ewentualnego stwierdzenia, że kwestionowane klauzule są niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że w granicach wyznaczonych art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą dowolnie ukształtować łączący je stosunek prawny. Nadto, skoro jedną ze stron omawianej umowy byli konsumenci, okoliczność ta sama w sobie powodowała konieczność respektowania przez pozwanego (jego poprzednika prawnego) jako przedsiębiorcę przepisów regulujących ochronę praw konsumenta, w tym Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L. z 1993 r. Nr 95, poz. 29). Z kolei w art. 58 k.c. określono skutki ukształtowania stosunku obligacyjnego w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub właściwością zobowiązania.

Niewątpliwie umowa łącząca strony była umową kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r. poz. 1896 z późn. zm.). Formę i treść umowy kredytu określa art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), z dniem 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do art. 69 ust. 2 ww. ustawy Prawo bankowe punkt 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, o ile taka umowa wskazuje szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu,

wysokość transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu na walutę obcą. Nadto zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą antyspreadową poprzez dodanie do art. 69 ustępu 3 spowodowała, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Przy czym w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Sąd Okręgowy zaznaczył, że opisane wyżej zmiany nie oznaczają, iż umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej, które zostały zawarte przed dniem 26 sierpnia 2011 r., są nieważne ex lege, co zostało wyczerpująco objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob.: wyroki SN z dn. 11.12.2019 r., V CSK 382/18; z dn. 01.03.2017 r., IV CSK 285/16; z dn. 22.01.2016 r., I CSK 1049/14).

Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa kredytu musi określać między innymi kwotę udzielonego kredytu i zasady jego spłaty. Zatem już w dacie jej zawarcia musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym do określenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta, wobec banku, która może zostać wyrażona bądź w sposób kwotowy, bądź poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Zastosowanie klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim sformułowaniu, by zmienność kursu waluty obcej została w nich wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do obu stron umowy. Nadto klauzule indeksacyjne muszą pozwalać na jednoznaczne określenie w umowie kredytu essentialia negotii wyszczególnionych w powołanych wyżej przepisach ustawy Prawo bankowe, bowiem tylko w takim przypadku kredytobiorca będzie miał możliwość ustalenia z góry poziomu ponoszonego przez siebie ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu, mimo że nie jest w stanie apriorycznie przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat. Jednocześnie konsument musi takie postanowienia umowne zaakceptować. Dopiero zastosowanie indeksacji w kształcie odpowiadającym powyższym wymogom jest prawnie dopuszczalne, w tym nie narusza zasady nominalizmu (w art. 358<sup>1</sup> k.c.) ani zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) Zastosowane w umowie kredytu z dnia 06 marca 2007 r. klauzule indeksacyjne, uzależniające rzeczywistą kwotę udzielonego kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych od kursów kupna/sprzedaży CHF określonych przez pozwanego, zostały sformułowane w sposób naruszający powyższe przepisy.

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Stąd dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy co do zasady nie miała znaczenia treść zawartych przez strony aneksów. Nadto irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalanie, czy w trakcie wykonywania spornej umowy kurs CHF określany przez bank w Tabeli kursów odstawał od innych kursów oferowanych na rynku, tj. czy był to „kurs rynkowy”. Możliwość oceny postanowień spornej umowy przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c. nie zmieniał fakt wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Nowelizacja z 2011 r. przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie.

W ocenie Sądu Okręgowego charakter niedozwolony miały postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 (odnoszące się do kwoty kredytu) oraz w § 10 ust. 3 (odnoszące się do zasad spłaty) umowy kredytu.

Badając kwestię indywidualnego uzgodnienia przez strony postanowień spornej umowy, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. i stwierdził, że ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że poprzednik prawny pozwanego posłużył się przy zawarciu umowy kredytu z dnia 06 marca 2007 r. wzorcem umowy. Ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione z klientem indywidualnie, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 spoczywał na tym, kto się na to powołuje, a czyli na pozwanym, czemu nie podołał. Zeznania powodów przekonały Sąd Okręgowy, że żadne z postanowień umowy kredytu nie zostało indywidualnie uzgodnione.

Oceny tej nie zmienia treść złożonego przez powodów wniosku o udzielenie kredytu oraz Oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej z dnia 19 lutego 2007 r. Ogólnikowy charakter sformułowań zawartych w treści oświadczenia nie potwierdzał, by przy zawarciu spornej umowy powodowie zostali pouczeni o ryzyku zmiany kursu walut związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego kursem CHF. Przedmiotowe oświadczenie miało w istocie charakter blankietowy i zdaniem Sądu Okręgowego nie stanowi dowodu na to, że bank rzeczywiście udzielił powodom informacji niezbędnych dla dokonania oceny ponoszonego przez nich ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie polskiej, w którym jako miernik indeksacji wskazana została waluta obca w postaci CHF. Nadto ani wskazany wniosek, ani oświadczenie nie dowodzą, że powodowie mieli rzeczywisty wpływ na treść kwestionowanych postanowień umowy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że żadna z ww. klauzul umownych nie była uzgodniona indywidualnie.

Nadto, mimo określenia kwoty kredytu w umowie w walucie polskiej, ani bank, ani powodowie nie wiedzieli, jaka będzie równowartość we frankach szwajcarskich kwoty kredytu, która zostanie ostatecznie wypłacona na rzecz kredytobiorcy, gdyż zgodnie z § 1 ust. 10 i § 9 ust. 2 umowy wypłata transz miała nastąpić już po zawarciu umowy, zaś wartość wypłaconej w złotych kwoty miała zostać ustalona dopiero w dniu uruchomienia środków, przy zastosowaniu kursu kupna CHF obowiązującego w banku w tym dniu, a nie w dniu zawarcia umowy. Z kolei wedle treści § 10 ust. 3 umowy i § 19 ust. 2 regulaminu, spłacane przez powodów raty kredytu były rozliczane według kursu sprzedaży CHF obowiązującego u kredytodawcy w dniu wpływu środków na rachunek bankowy wskazany w Harmonogramie spłat. Powołane wyżej postanowienia wskazują na to, że odwołanie się w spornej umowie do waluty CHF miało służyć wyłącznie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę CHF, a następnie przeliczeniu z CHF na złote wartości poszczególnych rat kredytowo-odsetkowych, które, choć określone w harmonogramie spłat w walucie obcej, to w rzeczywistości miały być spłacane przez powodów w walucie polskiej, a następnie dopiero księgowane były przez bank w walucie obcej. Innymi słowy, odwołanie się w spornej umowie do CHF stanowiło w istocie klauzulę waloryzacyjną. Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, że, jak wynika z § 7 ust. 1 i § 10 ust. 1 ww. umowy, harmonogram spłat został powodom przedstawiony już po zawarciu umowy, tj. po wypłacie ostatniej transzy kredytu (zaś wcześniej, po wypłacie pierwszej transzy kredytu, bank przesyłał kredytobiorcy pisemną informację, w której określona była wysokość rat odsetkowych). Powyższe również przemawia za uznaniem, że powodowie w dacie zawarcia spornej umowy nie wiedzieli, jak ostatecznie będzie się kształtowała wysokość poszczególnych rat odsetkowych oraz kapitałowo-odsetkowych, które będą musieli spłacać bankowi z tytułu zawartej umowy.

Ogólne zasady, według których bank - kredytodawca ustalał wysokość kursu CHF w stosunku do złotego, nie zostały jednak opisane w umowie ani w regulaminie. Za niewystarczające w tym zakresie należy uznać definicje Tabeli kursów zawarte w § 6 ust. 1 umowy oraz § 2 regulaminu. Choć pozwany konsekwentnie podnosił, że ustalany przez bank kurs CHF był kursem rynkowym, to nie można było pominąć istoty spornego zagadnienia, a mianowicie okoliczności, że pozwany jednostronnie i arbitralnie ustalał kursy kupna i sprzedaży CHF ogłaszane przez siebie w Tabeli kursów.

Obowiązkiem banku jako przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem było podjęcie takich działań, by przy zawarciu umowy w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny udzielić kredytobiorcy wszelkich niezbędnych informacji mających istotne znaczenie dla wykonywania zawieranej umowy. Zważywszy, że zawierana przez strony umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani dokładnego sposobu ustalenia tego kursu na potrzeby wyliczenia zobowiązania kredytowego powodów, informacje te winny być powodom szczegółowo i wyczerpująco wskazane oraz objaśnione podczas ich wizyt w placówce banku, kiedy to pracownik banku przedstawiał wymienionym ofertę zawarcia spornej umowy, a następnie umowa została podpisana. O ile bowiem postanowienia umowy zawierały odwołanie do obowiązującej w banku (...) kursów, to jednak definicję tej tabeli, zawartą w umowie i regulaminie, uznać należy za niewystarczającą do tego, aby na ich podstawie powodowie mogli poznać szczegóły dotyczące określania przez bank kursów kupna i sprzedaży CHF i świadomie się na nie zgodzić. Tym samym nawet zakładając, że w dacie podpisania przez powodów spornej umowy, tj. w dniu 06 marca 2007 r., kurs kupna i sprzedaży CHF wobec złotego, ustalony przez kredytodawcę, był powodom znany (choć nie wskazuje na to treść umowy), nie można uznać, że powodowie mogli na podstawie postanowień tejże umowy określić czynniki, od których kurs ten będzie zależał w kolejnych dniach, miesiącach i latach zakładanego przez strony okresu wykonywania umowy, który miał trwać łącznie 30 lat. Z zeznań powodów wynika, że pracownik banku przy zawarciu umowy nie poinformował

ich o tym, iż to kredytodawca, a nie NBP, będzie ustalał kursy CHF obowiązujące strony analizowanej umowy. Nadto powodowie przy zawarciu umowy nie zostali szczegółowo zaznajomieni ze sposobem, w jaki bank miał ustalać kursy kupna i sprzedaży CHF umieszczane w obowiązującej w tym banku (...) kursów. Ponadto zeznania powodów wskazują na to, że przy zawarciu umowy nie została im przedstawiona symulacja zmiany kursu CHF w przyszłości. Jednocześnie, jak już wskazano, treść powołanego wyżej oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej z dnia 19 lutego 2007 r. była lapidarna, ogólnikowa i sama w sobie nie była przekonywująca co do świadomości i akceptacji przez powodów ryzyka kursowego. Stąd ocenić należało, że strona pozwana na mocy spornej umowy była jednostronnie upoważniona do określenia wysokości zobowiązania kredytowego powodów. Jednocześnie powodowie byli pozbawieni możliwości sprawdzenia, czy bank prawidłowo ustalił w danym miesiącu wysokość należnej raty spłaty.

Mając zatem na względzie mechanizm działania i znaczenie klauzul indeksacyjnych w niniejszej sprawie, które pozwalały bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty obcej w postaci CHF na potrzeby rozliczeń stron umowy, nie wskazując sposobu ustalenia kursu CHF i pozostawiając to ustalenie do wyłącznej dyspozycji jednej ze stron umowy Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższe wskazuje na abuzywny charakter postanowień § 1 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 ww. umowy. Opisane wyżej mechanizmy służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, jako niejasne i niepoddające się weryfikacji, zdaniem Sądu Okręgowego były w sposób oczywisty sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta.

W dalszej części Sąd Okręgowy podzielał argumentację Sądu Apelacyjnego w Warszawie, przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt V ACa 567/18 skonstatował, że klauzule przeliczeniowe dotyczą głównego przedmiotu umowy kredytu indeksowanego do waluty innej niż polska, w tym do CHF. Analogiczne stanowisko wyraził TSUE w wyrokach: z dnia 03 października 2019 r. (sprawa C-260/18) oraz z dnia 14 marca 2019 r. (sprawa C-118/17). W konsekwencji zważył, że w niniejszej sprawie klauzule przeliczeniowe dotyczyły głównego przedmiotu umowy kredytu z dnia 06 marca 2007 r. i jak wywiedziono wyżej, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, gdyż na ich podstawie konsument nie był w stanie samodzielnie określić wysokości swego zobowiązania.

Skutkiem negatywnej weryfikacji w/w postanowień umownych było przyjęcie na zasadzie określonej w art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., że postanowienia te nie wiążą konsumenta i są bezskuteczne od momentu zawarcia umowy. Usunięcie z umowy kredytu klauzul indeksacyjnych prowadziło do powstania luki. Dla oceny, czy umowa może być dalej wykonywana kluczowe było stanowisko kredytobiorcy wyrażone w pozwie i w replice do odpowiedzi na pozew oraz wysłowne osobiście przez powodów na rozprawie przed Sądem. Jak bowiem postulował TSUE w powołanym już wcześniej wyroku z dnia 03 października 2019 r., wydanym w sprawie D., sygn. C-260/18, dotyczącym kredytu indeksowanego kursem CHF, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że „do oceny skutków wynikających z unieważnienia całości umowy dla sytuacji konsumenta decydująca jest wola wyrażona w tym względzie przez konsumenta”. Ochrona konsumenta może bowiem zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy”. Podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt III CZP 87/19, wskazał, że: „Istotne jest, żeby ocena pewnych postanowień umowy jako abuzywnych i znaczenie, jakie sąd jej przypisuje, zostało konsumentowi ujawnione, a on sam został poinformowany o przysługujących mu w związku z tym uprawnieniach”.

Zdaniem Sądu Okręgowego abuzywność postanowień nie może prowadzić do przekształcenia przedmiotowej umowy w umowę kredytu złotowego pozbawionego mechanizmu indeksacji do waluty obcej, oprocentowanego według stawek LIBOR, ponieważ na rynku nie funkcjonują ani nie funkcjonowały kredyty złote oprocentowane w oparciu o wskaźnik LIBOR 3M, który to wskaźnik jest dedykowany wyłącznie dla kredytów frankowych. Trafnie Sąd Najwyższy wskazał w postanowieniu z dnia 18 września 2019 r., że wyeliminowanie z umowy kredytu klauzuli indeksacyjnej przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania LIBOR „wypacza sens oraz cel umowy kredytowej” (zob.: postanowienie SN z dn. 18.09.2019 r., V CSK 152/19; wyroki SN: z dn. 11.12.2019 r., V CSK 382/18; z dn. 22.01.2016 r., I CSK 1049/14). W rozpatrywanej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego że kwota zobowiązania kredytowego powodów miała być wyrażona w CHF. Stąd operacja usunięcia waloryzacji z tejże umowy, której

skutkiem byłoby zaniknięcie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, przy jednoczesnym pozostawieniu odsetek kredytu w wysokości wskaźnika LIBOR, zdaniem Sądu Okręgowego doprowadziłaby do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.

W toku postępowania, zarówno w pismach procesowych, jak i na rozprawie w dniu 23 marca 2021 r. słuchani w charakterze strony, po uprzednim poinformowaniu przez Sąd o następstwach uznania spornej umowy za bezskuteczną, powodowie jednoznacznie wskazali, że w ramach roszczenia głównego żądają ustalenia nieważności całej umowy kredytu z dnia 06 marca 2007 r. z uwagi na niedozwolony charakter postanowień tejże umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. Interes prawny oznacza, że sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący między stronami lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który w chwili wyrokowania nie został wykonany w całości. Była to zatem umowa czynna, w której okres kredytowania został ustalony na 30 lat (360 miesięcy), a w konsekwencji powodowie spłacali kredyt od marca 2007 r. z zakładanym terminem spłaty ostatniej raty we wrześniu 2037 r. Wyrok ustalający ureguluje zatem ostatecznie stosunek istniejący między stronami i na tej podstawie strony będą się mogły rozliczyć.

W rozpatrywanej sprawie eliminacja niedozwolonych klauzul przeliczeniowych, przewidujących stosowanie bankowego kursu kupna CHF celem ustalenia wysokości kwoty udzielonego kredytu oraz stosowanie bankowego kursu sprzedaży CHF dla ustalenia wysokości spłacanych rat skutkuje brakiem możliwości dalszego wykonywania umowy, skoro rzeczony klauzule abuzywne określały główne świadczenia stron. Podkreślić należy, że TSUE orzekł, iż skoro postanowienia umowne dotyczące ryzyka kursowego określają główny przedmiot umowy kredytu, to utrzymanie obowiązywania umowy kredytu z pominięciem rzeczonych klauzul „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia” (zob. wyroki TSUE: z dn. 03.10.2019 r., C-260/18; z dn. 14.03.2019 r., C-118/17).

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie przychylił się do argumentów strony pozwanej, że umowa kredytu z dnia 06 marca 2007 r. może być wykonywana po wyeliminowaniu z niej klauzul niedozwolonych, w oparciu o mechanizm indeksacji w postaci odwołania się do średniego kursu kupna/sprzedaży CHF ustalonego przez NBP lub innych kursów rynkowych. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z treścią i celem dyrektywy 93/13/EWG i równałoby się modyfikacji łączącego strony stosunku umownego w interesie przedsiębiorcy, wbrew sformułowanemu w toku procesu wyrażnie i w sposób jednoznaczny interesowi konsumenta. Jak stwierdził TSUE w wyroku C-260/18, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, wbrew twierdzeniom procesowym pozwanej, na etapie wyrokowania art. 6 ust. 1 powołanej wyżej dyrektywy nie pozwalał na zastąpienie zastrzeżonego w umowie kursu walut, określonego w bankowej Tabeli kursów, żadnym innym kursem CHF do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP – nawet w sytuacji, gdyby obie strony umowy się na to zgadzały. W szczególności nie umożliwiała tego treść samej umowy. Brak jakichkolwiek przesłanek pozwalających skutecznie wywodzić, że intencją stron umowy kredytu z dnia 06 marca 2007 r. było dopuszczenie na przyszłość możliwości zastąpienia kursów walut ustalanych przez kredytodawcę w Tabeli kursów – kursami średnimi określanymi przez NBP. Brak jest także możliwości zastosowania (na moment zawarcia spornej umowy) przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 k.c., umożliwiającego wykonanie zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Nie sposób także zastosować w spornej umowie kursu rynkowego bądź kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju w rozumieniu art. 354 k.c. Ten sposób określania świadczeń stron nie przyjął się powszechnie w umowach indeksowanych ani denominowanych w CHF. Zatem w



rozpatrywanej sprawie nie zachodziła możliwość wypełnienia luki ani na podstawie samej umowy, ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie zwyczajaju.

Skoro zaś bez niedozwolonych postanowień, dotyczących sposobu indeksacji, umowa kredytu nie mogła dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak w jej treści istotnych elementów, należało w punkcie 1 sentencji wyroku orzec o jej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W konsekwencji, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. po stronie powodów powstało roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Uwzględniając okoliczność, że łącząca strony umowa kredytu została uznana za nieważną, spełnione w jej wykonaniu świadczenie, obejmujące kwotę dochodzoną w roszczeniu głównym, należało uznać za nienależne w rozumieniu powyższego przepisu. Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z art. 405 k.c. pozwany obowiązany był do zwrotu tego świadczenia, przy czym przedmiotowego obowiązku nie eliminował fakt, iż powodowie do chwili wyrokowania realizowali świadczenia wynikające ze spornej umowy mając świadomość abuzywności kwestionowanych przez siebie klauzul umownych. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c., wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu między innymi wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (zob. uchwała SN z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20) Dochodzona przez powodów kwota 23.093,11 zł została wyliczona z uwzględnieniem sporządzonych przez pozwanego: potwierdzenia wypłaty środków z dnia 29 czerwca 2020 r., historii zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu z dnia 02 lipca 2020 r. Stanowi ona różnicę pomiędzy kwotą 199.776,01 zł, którą powodowie uiścili bankowi łącznie w okresie od dnia 30 marca 2007 r. do dnia 30 czerwca 2020 r., a kwotą 176.682,90 zł, którą powodowie uzyskali od banku łącznie w dniach 08 i 30 marca 2007 r. tytułem wypłaty kredytu. Wobec powyższego, roszczenie powodów o zapłatę zostało uwzględnione jako zwrot nienależnego świadczenia w dochodzonej przez powodów wysokości, tj. 23.093,11 zł.

Sąd Okręgowy uznał także zarzut przedawnienia za bezzasadny. Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie i judykaturze, zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat (i innych należności) kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla świadczeń okresowych (zob.: wyrok SO w Warszawie z dn. 21.08.2020 r., XXC 788/20; wyrok SO w Poznaniu z dn. 10.12.2019 r., XIII C 488/18). Ma natomiast zastosowanie sześcioletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia przez uprawnionego określonej czynności, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c. Z zebranych w sprawie dokumentów wynika, iż powodowie dokonywali spłat poszczególnych rat kredytu w okresie od dnia 30 marca 2007 r. do nadal, co należy potraktować jako zewnętrzny wyraz ich przeświadczenia o istnieniu zobowiązania. Odnotowania wymaga fakt, że powodowie zakwestionowali ważność umowy dopiero w pozwie. Wobec tego najwcześniej po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu można by mówić o rozpoczęciu biegu przedawnienia.

Z uwagi na uwzględnienie roszczenia głównego, nie podjęto analizy roszczenia ewentualnego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. sentencji wyroku, na mocy art. 98 § 1, § 1<sup>1</sup> i § 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.), obciążając nimi w całości stronę pozwaną.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c. poprzez oddalenie postanowieniem z dnia 18 grudnia 2020 r. wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. Z. oraz niewskazanie w postanowieniu podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia, którego przeprowadzanie pozwoliłoby ocenić m.in. że postanowienia umowy

mogły być indywidualnie negocjowanie przez powoda oraz że powód miał rzeczywisty wpływ

na ich treść;

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c. poprzez oddalenie w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2020 r. wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. D. albowiem w nieprawidłowej ocenie Sądu I Instancji fakty, na które dowód miał zostać przeprowadzony są nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, podczas gdy dowód ze świadka zmierzał do wykazania:

a. sposobu finansowania kredytu powoda i innych kredytów tej kategorii przez Bank oraz przyczyn powodujących, iż kurs waluty wpływał na funkcjonowanie kredytów na etapie ich udzielenia i spłaty oraz braku korzyści Banku w związku ze stosowaniem spreadu, tj. faktu, że Bank celem finansowania akcji kredytowej powoda rzeczywiście nabył na rynku międzybankowym CHF, co znajdowało odzwierciedlenie w prawach i obowiązkach stron umowy uregulowanych w postanowieniach umownych dotyczących wypłaty kwoty kredytu oraz spłat rat kredytu, a co wbrew twierdzeniom Sądu I instancji było istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia,

b. zasad ustalania przez Bank kursów walut obcych w Tabeli Kursowej, rynkowego charakteru kursów walut publikowanych w Tabeli Kursowej, tj. faktu braku dowolności i arbitralności Banku w ustalaniu wysokości kursu CHF oraz wyznaczania kursu CHF w oparciu o kursy na rynku międzybankowym, co wbrew twierdzeniom Sądu I instancji było istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia,

c. rodzajów kredytów dostępnych w ofercie Banku w dacie zawarcia umowy, umożliwienia kredytobiorcom spłaty kredytu w walucie indeksacji, konstrukcji kredytu hipotecznego udzielonego powodowi, tj. faktu, że powód, tak samo jak każdy inny kredytobiorca, zgodnie ze standardową procedurą obowiązująca w Banku, mógł zawrzeć umowę w różnych wariantach indeksacji, jak też złotową oraz, że strony indywidualnie uzgodniły postanowienia umowy w zakresie indeksacji kredytu kursem CHF, co wbrew twierdzeniom Sądu I instancji było istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia,

przez co treść zeznań świadka pozwoliłaby ocenić, że Bank ze względu na sposób tworzenia i

funkcjonowania Tabeli Kursowej Banku nie miał dowolności w ustalaniu kursu CHF, ze względu na sposób finansowania kredytu powoda umowa nie naruszała zasady równorzędności stron kontraktu, a ponadto, że Bank w sposób wyczerpujący poinformował powoda o ryzykach

związanych z kredytem zaciągany w frankach szwajcarskich, a powód miał świadomość ponoszonego ryzyka i samodzielnie dokonał wyboru rodzaju kredytu, natomiast klauzule indeksacyjne nie kształtowały praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszały jego interesów, tym bardziej w sposób rażący;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niewszechstronnej, nierównej i wyrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego, wyrażającej się w szczególności w:

a. wyrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że zasady ustalania kursów w Banku, innych bankach komercyjnych oraz w NBP są podobne i ściśle sprzężone z notowaniami danej waluty w danym dniu na rynkach światowych. Bank nie miał możliwości ich arbitralnego ustalania już chociażby z tego względu, że uderzałoby to w interesy ekonomiczne Banku i w jego pozycję względem banków konkurencyjnych, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach, przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem doprowadziłyby do oddalenia powództwa;

b. wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z: wniosku kredytowego, umowy oraz Regulaminu oraz oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że „treść powołanego (...) oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej z dnia 19 lutego 2007 r. była lapidarna, ogólnikowa i sama w sobie nie przekonuje Sądu o świadomości i akceptacji przez powodów ryzyka kursowego.” oraz pominięcie istotnego faktu że: postanowienia umowy, w szczególności dotyczące indeksacji, podlegały indywidualnym uzgodnieniom, pomimo że ww. fakt wynikał z przedstawionego do sprawy materiału dowodowego, tj. w szczególności:

- we wniosku kredytowym złożonym przez powoda w pozwanym banku w rubryce „indeksowana kursem waluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez powoda: „CHF”, natomiast w rubryce „kwota kredytu” widnieje własnoręcznie wpisane przez powoda „200.000”, przy czym zamiar zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych został przez powoda potwierdzony, co oznacza, po pierwsze, że w sprawie indywidualnie uzgodniono z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez powoda (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do umowy,

- możliwe było zawarcie umowy bez spornych postanowień, powód miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul indeksacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę,

co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a sama umowa nie jest nieważna zatem doprowadziłyby do oddalenia powództwa;

c. bezpodstawnym uznaniu, że „mechanizmy służące do przeliczenia złotych na franki szwajcarskie, jako niejasne i niepoddające się weryfikacji, zdaniem Sądu były w sposób oczywisty sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta”, podczas gdy jak wynika to z zebranego materiału dowodowego w sprawie, w tym z wniosku kredytowego, treści samej umowy wynika, że powód został szczegółowo poinformowany o wszelkich aspektach i mechanizmach umowy;

d. bezpodstawne przyjęcie, że informacje dotyczące ryzyka kursowego nie zostały przez Bank sformułowane w sposób jednoznaczny, podczas gdy z umowy oraz oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, tj. oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym wynika, że Bank udzielił powodowi wyczerpującej i przejrzystej informacji na temat ryzyka kursowego, ponadto „Sytuacje modelowe”, o których mowa w oświadczeniu o zapoznaniu z ryzykiem kursowym obrazowały skutki wzrostu kursu waluty co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło sąd do przekonania o spełnieniu przesłanki naruszenia dobrych obyczajów, a co za tym idzie również abuzywności kwestionowanych postanowień umownych;

4) naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie

o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spłaconych przez powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania w przedmiocie

rzekomej abuzywności,

5) naruszenie art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 ust. 1 k.p.c. poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów, bez

konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu (dowody załączone

do odpowiedzi na pozew, w tym płyta CD), mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności

z dobrymi obyczajami, a takie nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł, co miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania, ponieważ w oparciu o zarzut abuzywności Sąd stwierdził nieważność umowy;

6) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym w sprawie, oraz niewzięcie pod uwagę, że są oni żywotnie zainteresowani wynikiem sprawy, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, które doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień,

7) naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez

bezpodstawne pominięcie na rozprawie w dniu 23 marca 2021 roku wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt. 7 petitum odpowiedzi na pozew, przyjmując, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z uwagi na fakt, że ustalenie wskazanych w tezie dowodowej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, które Sąd określił samodzielnie i błędnie, a na których oparte jest uzasadnienie wyroku, w tym w szczególności w zakresie:

- rozkładu ryzyka stron umowy kredytu indeksowanego i ponoszenia takiego ryzyka także przez Bank;

- rynkowego charakteru kursu CHF w TK Banku oraz braku arbitralności przy ustalaniu kursu CHF, metod ustalania kursu CHF w stosunku do PLN przez Bank czy ryzyka związanego z wahaniami kursu CHF i wpływu tej okoliczności na wysokość salda kredytu oraz skali możliwego do przewidzenia w 2006 roku ryzyka walutowego;

- wyliczenia kwoty w oparciu kurs średni CHF/PLN NBP, aktualny na dzień zapadalności raty;

co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego pozwoliłoby bezsprzecznie wykazać brak możliwości ustalania kursów przez Bank w sposób dowolny i brak naruszenia interesu powoda.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 189 k.p.c., 405 k.c., art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 409 k.c., art. 118 k.c. w związku z art. 120 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>2</sup> § 1 k.c., art. 358<sup>1</sup> k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 41 prawa wekslowego, art. 69 prawa bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 roku zmieniającej ustawę – Prawo bankowe (tzw. „ustawa antyspreadowa”), art. 65 k.c. w związku z art. 56 k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach. W każdym z ww. przypadków wniósł o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu za postępowanie w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2022 roku na wypadek uznania spornej umowy za nieważną i zasądzenia na rzecz powodów zwrotu uiszczonych świadczeń pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 167 489,70 zł należnej Bankowi tytułem zwrotu kapitału wypłaconego powodom w wykonaniu rzekomo nieważnej umowy kredytu z

dochodzoną w tej sprawie przez powodów wierzytelnością w kwocie 23 093,11 zł. Na wypadek nieuznania zarzutu potrącenia za skuteczny pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 23 093,11 zł, której dochodzą powodowie od pozwanego do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego Banku w postaci kwoty 167 489,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 03 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli o nieuwzględnienie zgłoszonych wyżej zarzutów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Sąd Apelacyjny ustalił, że w piśmie z dnia 22 lipca 2021 roku, doręczonym powodom w dniu 30 lipca 2021 roku, w związku z podniesionym zarzutem nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF pozwany wezwał każdego z powodów do zapłaty łącznie kwoty 167 489,70 zł tytułem zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia tj. zwrotu kapitału wypłaconego kredytu, w terminie 3 dni od dnia doręczenia na wskazany rachunek bankowy. Przedmiotowe pismo w imieniu pozwanego banku podpisał P. D.. Do w/w pisma pozwany dołączył pełnomocnictwo udzielone pełnomocnikowi P. D. do podpisywania w imieniu Banku wezwań do zapłaty, oświadczeń o potrąceniu wierzytelności Banku oraz oświadczeń o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Następnie pismem z dnia 20 kwietnia 2022 roku, pozwany złożył powodom oświadczenie materialnoprawne o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności w kwocie 167 489,70 zł z wierzytelnością powodów w kwocie 23 093,11 zł. Równocześnie w piśmie tym pozwany oświadczył, że na wypadek gdyby potrącenie miało okazać się nieskuteczne, na podstawie art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. składa oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczenia dochodzonego przez powodów w kwocie 23 093,11 zł do czasu zwrotu przez powodów wypłaconego kapitału kredytu w kwocie 167 489,79 zł. Pismo to w imieniu pozwanego Banku podpisał M. O., który dołączył do w/w pisma także pełnomocnictwo materialnoprawne do podpisywania w imieniu Banku wezwań do zapłaty, oświadczeń o potrąceniu wierzytelności Banku oraz oświadczeń o skorzystaniu z prawa zatrzymania. (dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 22 lipca 2021 roku, pełnomocnictwo z dnia 10 listopada 2020 r dla P. D., dowód nadania i śledzenia przesyłki k: 404-411, oświadczenie o potrąceniu i zatrzymaniu z dnia 20 kwietnia 2022 roku k: 412, 414, dowody nadania k: 416-422, pełnomocnictwo z dnia 07 lutego 2022 roku dla M. O. k: 415)

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny za własny przyjął prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, czyniąc go podstawą swojego rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, którego oceny Sąd I instancji dokonał w granicach swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczegółowo odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za chybiony. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącą prawem sądu do wyrażenia swego zapatrywania na przedstawione przez strony dowody. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień w zakresie koncentracji i oceny materiału dowodowego, który został zgromadzony należycie, a przy tym Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie

zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 kwietnia 2017r., I ACa 1096/16, Legalis, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2017r., I ACa 789/16, Legalis) Temu jednak pozwany w niniejszym postępowaniu nie sprostął, nie przedłożył materiału dowodowego, z którego wynikałoby w szczególności, że dostatecznie wyjaśniono kredytobiorcom, w jaki sposób będzie ustalał kurs franka szwajcarskiego, ani dowodów, które wskazywałyby na przekazanie powodowi informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego w wieloletniej perspektywie oraz jego wpływ na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Należy podnieść, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Nadto, nie uszły uwadze Sądu Okręgowego oświadczenia powodów zawarte w § 1 ust. 1 umowy, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Sąd I instancji nie podważył okoliczności, że powodowie pozyskali pewne informacje dotyczące ryzyka związanego z zawieraną umową, jednak uznał je za niewystarczające w świetle obowiązującego prawa materialnego, czemu dał wyraz zarówno w części wyodrębnionych ustaleń faktycznych, jak i rozważaniach prawnych. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie przedstawił wystarczających dowodów na to, jaki był rzeczywisty zakres udzielonych kredytobiorcom informacji. Z pewnością w oparciu o zeznania świadków R. D. i Z. Z. – do których odnosi się w zarzutach apelacyjnych, a które Sąd I instancji pominął - faktów tych nie sposób było ustalić, gdyż nie uczestniczyli oni w oferowaniu powodowi umowy. Fakty, o których mieli zeznawać świadkowie miały odnosić się m.in. do ogólnych zasad indeksacji kursem CHF, sposobu ustalania kursu waluty obcej, kwestii wykonania umowy, co z kolei nie rzutowało na ocenę postanowień umownych w kontekście ich abuzywności. Zatem ustalenia, które według oczekiwań pozwanego miały być poczynione w oparciu o dowód z zeznań tych świadków nie mogły zastąpić konkretnych ustaleń co do tego, jak procedowano w sprawie kredytu udzielonego powodowi. Nie sposób w tych okolicznościach postawić Sądowi Okręgowemu zarzutu, iż dokonał oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, czy też logiki, a przede wszystkim w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, dopuszczając się naruszenia art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Zasadnie natomiast apelujący podnosi, iż oddalając wniosek o przesłuchanie świadków Z. Z. i R. D. w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2020 roku Sąd I instancji nie wskazał podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia, czym dopuścił się naruszenia treści art. 227 k.p.c. w związku z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c. Wskazany błąd nie miał jednak istotnego znaczenia, gdyż dokonując oceny zgromadzonych dowodów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy podał motywy tak podjętej decyzji procesowej.

Za nieuzasadniony należało także uznać zarzut naruszenia art. 243<sup>2</sup> k.p.c. w związku z art. 235<sup>2</sup> § 1 i § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Sporządzone w sprawie obszerne uzasadnienie umożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji w ramach kontroli instancyjnej. Zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji przy tym wskazał, że ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o dokumenty, które wprost wymienił w uzasadnieniu oraz zeznania powodów, a także dokonał oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Należy podkreślić, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu I instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu apelacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 2018 r, III CSK 51/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2017 r., VI ACa 1212/16), a takowego Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniu pozwanego Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dokumentację

kredytową. Istotnie natomiast, nie odniósł się do dowodów przedłożonych na płycie CD dołączonych do odpowiedzi na pozew. Uchybienie to zdaniem Sądu Apelacyjnego pozostawało jednak bez wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Na nośniku tym zostały bowiem przedstawione: 1) artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany CHF, 2) „Biała księga kredytów w Polsce” opracowana przez (...) Banków (...) w marcu 2015 roku, 3) „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2013, 4) Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równowagi stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2015, 5) „Raport UOKiK dotyczący spreadów”, wrzesień 2009, 6) S. Prezesa (...) x dnia 16 czerwca 2016 roku wraz z załącznikami, 7) stanowisko Pierwszego Prezesa SN/Biura Studiów i Analiz SN z dnia 06 września 2016 r. Były zatem to opinie, stanowiska i poglądy różnych podmiotów, powstałe niejednokrotnie po dacie zawarcia przedmiotowej umowy, które nie mogły zastąpić konkretnych ustaleń dotyczących treści tej umowy i udzielanych powodom informacji podczas jej zawierania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie na rozprawie w dniu 23 marca 2021 roku dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości wnioskowanego w odpowiedzi na pozew wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, iż w przedmiotowej sprawie zbędnym było przeprowadzanie tego dowodu skoro przedmiotową umowę należało uznać za nieważną. W wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy odwołując się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, stwierdził, że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta, utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. To od wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. Dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości. W konsekwencji skoro w analizowanym przypadku powodowie domagali się unieważnienia całej umowy, to właśnie ich wola determinowała kierunek rozstrzygnięcia. Z powyższych przyczyn, również i Sąd Apelacyjny na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. na rozprawie w dniu 25 października 2022 roku postanowił pominąć dowód z opinii biegłego jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy zauważyć, że znaczna część wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego była już podnoszona przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji i do których Sąd Okręgowy odniósł się w obszernym uzasadnieniu orzeczenia.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w powództwie o ustalenie zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów. W judykaturze przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły ze swej natury być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjęć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Odnosi się to w szczególności do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda

(np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 marca 2018 roku, I ACa 915/17, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX)

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgodzić należy się z Sądem I instancji, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, która, jak wynika z jej treści, wiąże strony do 2037 roku. Wyłącznie wyrok rozstrzygający powództwo o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotową umową kredytu, zważywszy że nie upłynął jeszcze okres, na jaki umowa ta została zawarta. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego banku przyszłych świadczeń, a więc na zaprzestaniu spłat kolejnych rat kredytu. Nadto, jak wynika z umowy spłata kredytu została zabezpieczona m.in. hipoteką, która nie może zostać wykreślona z księgi wieczystej bez uprzedniego wyroku stwierdzającego, że umowa kredytu jest nieważna.

Co do zasady umowa kredytu indeksowanego do waluty CHF mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 ustawy z 1997 r. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku pozwanego, zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że nieważność umowy kredytu w całości wynika z bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe oraz opartych o kurs waluty CHF w tabelach kursowych ustalanych wyłącznie przez pozwanego Bank. Takie postanowienia w świetle orzecznictwa TSUE, które Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela, określają główny przedmiot umowy (m.in. wyroki z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17, z dnia 14 marca 2019 roku, C-118/17, z 03 października 2019 roku, C-260/18).

Kwestionowane przez powodów postanowienie umowy kredytu obejmuje nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczane we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy.

Wbrew zarzutom apelacji trafnie za niedozwolone w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uznał Sąd Okręgowy klauzule indeksacyjne zawarte w § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, Lex) stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy. Nieuczciwy charakter umowy zawarty we wskazanych postanowieniach umownych polegał na przeliczeniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy z waluty polskiej na walutę CHF po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu poprzez wypłatę kwoty, a następnie każdorazowo przy spłacie rat kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało zdaniem Sądu Apelacyjnego wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, bowiem nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Tymczasem powodowie składając wniosek o udzielenie kredytu w dniu 19 lutego 2007 roku i ostatecznie podpisując umowę w dniu 06 marca 2007 roku nie byli w stanie ustalić wysokości zobowiązania, gdyż miało zostać ono ustalone dopiero w dacie uruchomienia kredytu.



Abuzywny charakter miał również wskazany w tych postanowieniach umownych mechanizm przeliczania kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych rzutujący na zakres świadczeń stron oparty o kurs CHF ustalany przez pozwanego. Nadto, do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna CHF, zaś przy przeliczaniu wysokości spłacanych rat, a także w przypadku przedterminowej spłaty całości czy części rat – kurs sprzedaży tej waluty. Co istotne, w treści umowy nie zdefiniowano i nie wskazano prostym i zrozumiałym językiem kryteriów, w jaki sposób pozwany będzie ustalał kursy kupna i sprzedaży CHF. Wprawdzie w § 6 pkt 1 umowy zawarty jest zapis, że „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów” to sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16<sup>(00)</sup> każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następnny dzień roboczy”. Tożsamej treści definicja została zawarta w § 2 Regulaminu kredytu hipotecznego (...). Z treści tych uregulowań nadal nie sposób jednak wywnioskować precyzyjnych przesłanek, jakimi miał kierować się pozwany bank ustalając kurs waluty obcej.

Zatem, zgodzić należy się z Sądem I instancji, że w taki sposób pozwany uzyskał możliwość samodzielnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie określonej w złotych wysokości spłacanych rat, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Okoliczność, w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości i czy ewentualnie przyjmowany do przeliczenia kurs CHF był zbliżony ze średnim kursem NBP nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy. Dla oceny abuzywnego charakteru postanowienia umownego ma znaczenie to, że nie stanowiące uzgadnianego elementu stosunku prawnego łączącego strony, zasady w oparciu o które tabele były ustalane, zależały wyłącznie od woli banku i mogły w każdym momencie ulec zmianie. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równowagę stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone nieskonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podkreślić należy, że w każdym przypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeżeli określone świadczenie zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. Stanowisko to staje się już ugruntowane w judykaturze. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22 „sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeżeli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.”

W przedmiotowej umowie oba kursy waluty tj. kupna i sprzedaży były ustalane przez pozwanego, bez precyzyjnego określenia w postanowieniach umowy sposobu, czy reguł ustalania tego kursu. Takie postanowienia klauzuli indeksacyjnej pozwalały pozwanemu na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości świadczenia. Wprawdzie pozwany bank nie miał wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy był niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającego obostrzenia. Bank mógł ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji, a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzieleniem i spłatą kredytu. W ten sposób powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania prawidłowości określonej przez pozwanego równowartości kredytu w CHF, który został jej wypłacony w złotych, ani prawidłowości wyliczonej w danym miesiącu raty kredytu, którą zobowiązani byli zapłacić. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawionym w wyroku z dnia 03 kwietnia 2020 roku (VI ACa 27/19, Legalis), że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole

do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. także wyrok SN z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18).

Mechanizmy, służące do przeliczania złotych na franki szwajcarskie, by mogły być stosowane muszą być uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony w dacie zawierania umowy, a także winny być sformułowane w sposób jednoznaczny. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019r., sygn. akt IV CSK 159/17)

W oparciu o poczynione w sprawie ustaleń faktycznych słusznie Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACa 865/18) Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumenta i ewentualnego naruszenia jego interesów, gdyż w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty - możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając informacji o kredycie nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał powodom uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego. a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument, nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Nie mogą przy tym być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu. Niedopuszczalne jest też udzielanie informacji opartych o stwierdzenie, że określona waluta jest walutą stabilną, gdyż to nie od stabilności tej waluty, a od stabilności waluty, w której kredytobiorcy osiągają dochody, zależy skala przyjmowanego przez nich ryzyka walutowego. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały w dacie udzielania kredytu pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powódki jako konsumenta.

Zatem, analizowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego banku, jak też świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Zgodzić przy tym należy się z Sądem Okręgowym, iż w toku postępowania pozwany nie wykazał, aby postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.) Za indywidualnie uzgodnione można bowiem uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem

negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przy tym także wziąć pod uwagę art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących waloryzacji wynikał już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwany bank wzorca umowy. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione.

Konkludując, wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią *essentialia negotii* umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów, jak również nie były one z powodami indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznaje się za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Wbrew stanowisku pozwanego trafnie Sąd Okręgowy stwierdził, że po wyeliminowaniu z umowy klauzuli indeksacyjnej umowa ta nie może dalej wiązać. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20) Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe

zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu waloryzacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 § 2 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywne. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa wskazany art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów indeksowanych, a takie się nie wykształciły. Analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też denominowanego/indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

Zgłaszając zarzuty naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 358 § 2 k.c. i art. 41 prawa wekslowego, a także art. 65 k.c. i art. 56 k.c. apelujący zmierzał do utrzymania umowy kredytu w mocy poprzez zastosowanie w miejsce kursu umownego, kursu średniego NBP dla franka szwajcarskiego. Tymczasem Trybunał Sprawiedliwości wskazywał wielokrotnie, że jeżeli sąd w świetle całości okoliczności sprawy w postępowaniu głównym stwierdza nieuczciwy charakter postanowienia umownego, to powinien odstąpić od jego stosowania - zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Odnosi się to także do rozpatrywanej w postępowaniu głównym klauzuli indeksacyjnej (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C#212/20, pkt. 57). Jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r. C-212/20, pkt 72, postanowienie z 4 lutego 2021 r., C#321/20, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo). W przedmiotowej sprawie nie sposób przyjąć, aby stwierdzenie nieważności umowy kredytu na skutek abuzywności postanowienia nakładającego na konsumenta ryzyko kursowe mogłoby być dla tego konsumenta niekorzystne, zwłaszcza, że powodowie spłacili już kwotę wypłaconego im kapitału, a w niniejszej sprawie dochodzą nadwyżki. Nadto, przywołane przez pozwanego art. 65 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 41 pr. wekslowego nie spełniają wskazanych przez TSUE warunków, które pozwalałyby uznać, że przepisy te mogą mieć zastosowanie do uzupełniania luk w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, powstałych wskutek usunięcia z umowy niedozwolonych postanowień umownych (por. wyroki w sprawie C-260/18 oraz C -212/20). Żaden ze wskazanych przez pozwanego przepisów nie nadaje się przy tym do uzupełnienia luki powstałej wskutek abuzywności postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko kursowe stanowiące zasadniczą przyczyną bezskuteczności całej umowy. Dwa ze wskazanych wyżej przepisów odnoszą się do zasad wyznaczania kursu waluty, a trzeci tj. art. 65 k.c. jest ogólną normą określającą zasady wykładni oświadczeń woli.

Zarzut naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do nieuwzględnienia faktu, iż wejście w życie tej ustawy uchyliło potencjalną abuzywność postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji także należało uznać za chybiony. Samo wejście w życie ustawy spreadowej w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. Późniejsze zmiany ustawowe nie wykluczają

konieczności oceny uczciwości postanowień umownych na dzień zawarcia umowy. (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17)

Zatem, usunięcie zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych czyni zawartą umowę kredytu dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem skutkującym jej nieważnością.

W konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy ex tunc i ex lege słusznie Sąd Okręgowy przyjął za zasadne żądanie zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w ramach wykonania nieważnej umowy w oparciu o art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c.. Powodowie w oparciu o teorię salda w przedmiotowej sprawie dochodzili nadpłaconej kwoty ponad wypłacony im kapitał przez pozwanego Bank. Obowiązku zwrotu świadczenia nie eliminuje fakt, iż powodowie mimo posiadania świadomości co do kwestionowanych zapisów umowy realizowali wynikające z niej świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. wiedza w zakresie braku obowiązku realizowania świadczenia nie wyłącza obowiązku jego zwrotu m.in. wówczas, gdy spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Przyjmuje się, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, LEX nr 3120579; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i przytoczone tam obszernie orzecznictwo). Jak wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 maja 2021 roku, III CZP 6/21, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Nie był przy tym trafny zarzut apelującego, że wierzytelność powodów z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia jest przedawniona. Skoro do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczeń (art. 118 k.c.). Zważywszy jednak na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy przyjąć, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Oznacza to, że pozwany bank nie może przyjmować, iż roszczenie kredytobiorcy-konsumenta uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwania do zwrotu spełnionych w wykonaniu umowy świadczeń było możliwe już w dniu ich spełnienia. Nie można również podzielić zarzutu, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest roszczeniem okresowym. Aby przyjąć, że wynikające z takich świadczeń roszczenie ma charakter okresowy konieczne jest istnienie odpowiedniej podstawy prawnej, wyrażonej w ustawie albo czynności prawnej, z której wynika taki charakter. Nie wystarczy faktyczne spełnianie świadczeń w pewnych odstępach czasu. Podstawą do przyjęcia, że świadczenia powodów miały charakter okresowy nie mogą być też postanowienia umowy uznanej za nieważną. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżniania odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty. Powodowie podjęli ostateczną decyzję powołując się na całkowitą nieważność umowy w dacie złożenia pozwu tj w dniu 02 września 2020 roku i stanowisko swoje podtrzymali na rozprawie w dniu 23 marca 2021 roku, w związku z czym nie doszło do przedawnienia ich roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nawet w części.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonych przez pozwanego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2022 roku zarówno zarzutu potrącenia, jak i zarzutu zatrzymania odnoszących się do kwoty wypłaconego powodowi kapitału kredytu. Przede wszystkim należy wskazać, że powodowie w sprawie nie domagali się zasądzenia od pozwanego całości dokonanych wpłat w związku z umową kredytu, a jedynie kwoty 23 093,11 zł ponad wypłacony im kapitał kredytu

kierując się teorią salda. Nadto, zarzut potrącenia w świetle treści art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. należało uznać za spóźniony. Zgodnie z tym przepisem pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna. Potrącenie jest instytucją prawa materialnego, czynnością materialnoprawną, której celem jest doprowadzenie do wygaśnięcia wzajemnych i wymagalnych zobowiązań (art. 498 k.c.), drogą jednostronnego oświadczenia materialnoprawnego wywołującego skutek prawny, niezależnie od woli uprawnionego do wierzytelności objętej potrąceniem, od chwili złożenia go w taki sposób, ażeby druga strona mogła się zapoznać z jego treścią (art. 499 k.c., art. 61 k.c.). Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie wierzytelności stało się możliwe. Jak wynika z pisma z dnia 22 lipca 2021 roku doręzonego powodom w dniu 30 lipca 2021 roku pozwany wezwał ich do zapłaty kwoty 167 489,70 zł tytułem zwrotu kapitału w terminie 3 dni od doręczenia. Zatem zarzut potrącenia zgłoszony w piśmie z dnia 28 kwietnia 2022 roku należało uznać za spóźniony skoro wierzytelność stała się wymagalna w dniu 03 sierpnia 2021 roku. Na przeszkodę uwzględnieniu tego zarzutu stał także brak wykazania przez pozwanego doręczenia powodom pisma z dnia 20 kwietnia 2022 roku zawierającego oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, gdyż do akt sprawy została przedłożona jedynie kopia książki nadawczej pozwanego, a z wydruku śledzenia przesyłki nie wynika fakt doręczenia tych pism powodom.

Odnosząc się z kolei do zarzutu zatrzymania należy zważyć, że zgodnie z art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot, przy czym zgodnie z art. 497 k.c. uregulowanie to stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub unieważnienia umowy wzajemnej. W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania. Bezspornie bowiem powodowie spełnili na rzecz pozwanego banku świadczenie w łącznej kwocie 199 776,01 zł, w tym kwotę 167 489,70 zł tytułem wypłaconego kapitału, tzn. pozwany dysponuje już tą kwotą, a powodowie nie domagają się jej zwrotu. Wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 k.c.) początkowo wzbudzała wątpliwości. Obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej (zob. uzasadnienie uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 r., III CZP 6/21, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2017 roku, sygn. akt II CSK 281/16, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2011 roku, IV CSK 422/10) Pogląd ten Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela. Trzeba stwierdzić, że prawo zatrzymania jest rodzajem presji na stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia. Tymczasem powodowie nie powstrzymują się ze spełnieniem świadczenia, ponieważ je już spełnili. Sąd Apelacyjny dostrzega, że nastąpiło to w wyniku wykonania nieważnej umowy, niemniej skoro pozwany dysponuje przedmiotem tego świadczenia, nie jest dopuszczalne uzależnienie zapłaty należności powodom przez pozwanego Bank od zaoferowania przez nich ponownie świadczenia w kwocie 167 489,70 zł, gdyż doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia Banku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego w punkcie 1 sentencji oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny w punkcie 2 orzekł stosowanie do treści art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6) i § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

SSA Aleksandra Korusiewicz